



Sygn. akt II CSK 188/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa P. W.
przeciwko P. M.
o ochronę praw autorskich
oraz z powództwa wzajemnego P. M.
przeciwko P. W.
o ochronę praw autorskich,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 marca 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda - pozwanego wzajemnego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 października 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w zakresie oddalającym apelację
powoda (pozwanego wzajemnego), i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 października 2010 r. oddalił apelację powoda (pozwanego wzajemnego) P. W. od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 lipca 2009 r. zakazującego powodowi (pozwanemu wzajemnemu) rozpowszechniania programu komputerowego o nazwie „Komputerowy Tłumacz i Słownik Języka Angielskiego”, w którym mieści się słownik, w postaci pliku tekstowego, angielsko – polski i polsko – angielski. Ustalił, że bracia D. byli współtwórcami tego słownika zarówno wskutek dopisania do niego haseł, jak i poddania obróbce informatycznej, oraz wyraził pogląd, że słownik w postaci pliku tekstowego nie może być oceniany w oderwaniu od pracy programisty, gdyż stanowi element programu komputerowego.

Skarga kasacyjna powoda (pozwanego wzajemnego) od wyroku Sądu Apelacyjnego – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 232, 217, 236, 227 k.p.c., a także art. 1, 2, 8, 9, 10 34, 29, 77², 50 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm., dalej: „u. o pr. aut.”), art. 5 k.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku w zakresie oddalającym jego apelację oraz przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny „utrzymując” wyrok Sądu Okręgowego nakazujący powodowi (pozwanemu wzajemnemu) zaniechanie rozpowszechniania programu komputerowego o nazwie „Komputerowy Tłumacz i Słownik Języka Angielskiego”, w którym mieści się słownik angielsko – polski i polsko – angielski uznał, że słownik ten stanowi integralną część bliżej określonego innego programu komputerowego („Tłumacz komputerowy”). Przyjął, że słownik w postaci pliku tekstowego nie może być oceniany w oderwaniu od pracy programisty, gdyż stanowi on element programu komputerowego „Tłumacz komputerowy”, którego współautorami są bracia D. Uznał, że utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 u. o pr. aut. jest wprawdzie słownik w postaci pliku tekstowego, jednakże stanowi on część składową programu komputerowego „Tłumacz komputerowy” i nie może zostać od niego odłączony, gdyż ten nie może działać bez tego zbioru.

Z treści uzasadnienia Sądu Apelacyjnego można zatem odczytać, że według oceny tego Sądu utworem o charakterze nierozłącznym (tzw. współautorskiego dzieła nierozłącznego) w rozumieniu art. 9 u. o pr. aut. jest program komputerowy „Tłumacz komputerowy”, którego współtwórcami są bracia D. Niepodobna jednak dociec, czy w ocenie Sądu Apelacyjnego są oni współautorami słownika, czy też programu „Tłumacz językowy”, mogącym stanowić dzieło współautorskie, do którego należy stosować art. 9 ust. 1 u. o pr. aut. Sąd Apelacyjny bowiem stwierdza, że ich wkład twórczy do tego programu wynika nie tylko z faktu dopisania haseł, ale także z ich współudziału z poddania słownika w formie pliku tekstowego obróbce informatycznej.

Przy dziełach mających charakter dzieła wspólnego nierozłącznego nie występują dające się wyodrębnić i nadające się tym samym do samodzielnej eksploatacji wkłady twórcze poszczególnych współtwórców dzieła jako całości. Zgodnie z art. 9 ust. 1 u. o pr. aut., możliwe jest jednak określenie wielkości udziałów twórczych każdego ze współautorów dzieła wspólnego nierozłącznego.

Zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia jest więc rozgraniczenie wkładów o charakterze twórczym, predestynujących do miana współautora i uzależniających przyznanie udziału we wspólnym prawie od wkładów niemających charakteru twórczego.

Zasadniczą przesłanką powstania dzieła współautorskiego jest wniesienie twórczego wkładu w to dzieło. Sąd Apelacyjny za wkład twórczy P. D. do opracowanego przez powoda (pozwanego wzajemnego) słownika w postaci pliku tekstowego uznał dopisanie haseł o bliżej nieokreślonej treści. Rację ma skarżący, że już tylko z uwagi na nieznaną ich treść niepodobna ocenić, czy ta okoliczność uzasadnia przyznanie P. D. statusu współtwórcy tego słownika, spełniającego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wymogi utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 u. o pr. aut.

Poza tym, Sąd Apelacyjny uznał, że poddanie „obróbce” informatycznej pliku tekstowego doprowadziło do powstania programu komputerowego, którego współautorami są bracia D. Z wywodów tego Sądu jednak dostatecznie

jednoznacznie nie wynika czego i na czym ta „obróbka” polegała. W szczególności, czy do pobrania danych użyto gotowej aplikacji (kompilacji aplikacji), czy też stworzono samodzielnie nową aplikację stanowiącą wyraz własnej twórczości intelektualnej jej autorów. Zauważyć ponadto trzeba, że przetworzenie słownika z wersji klasycznej w wersję cyfrową, czy też jego dostosowanie do celów wykorzystania w oprogramowaniu nie musiało skutkować tym, że utracił on status bazy danych i przekształcił się w program komputerowy.

Nie jest wykluczony pogląd, że program komputerowy „Tłumacz komputerowy” stanowi dzieło współautorskie. Wówczas słownik stanowiłby część tego dzieła mającą samodzielne znaczenie w rozumieniu art. 9 ust. 2 u. o pr. aut. Twórca (twórcy) słownika byłby uprawniony do korzystania z niego bez zgody pozostałych współtwórców programu komputerowego, jeżeli nie powodowałoby to uszczerbku dla ich praw. Byłoby tak, gdyby program komputerowy (a ściślej ujmując jego część zawierająca programy tłumaczące) nie był już wykorzystywany.

Na koniec, gdyby słownik w postaci pliku tekstowego został po zdigitalizowaniu „przeniesiony” do programu komputerowego „Tłumacz komputerowy” należałoby przyjąć, że doszło do połączenia słownika i programów tłumaczących w celu wspólnego rozpowszechniania odrębnych utworów (art. 10 u. o pr. aut.). Wówczas twórca słownika mógłby bez zgody twórców programów tłumaczących w dowolnym zakresie korzystać ze słownika, w każdym bądź razie po zaprzestaniu eksploatacji dzieła połączonego (w którym usytuowany był słownik) w oryginalnym kształcie.

Z uwagi na brak niezbędnych ustaleń dla oceny prawnej zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku